

FOT. BIURO PRASOWE ASSECO RESOVIA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

RE:

OFICJALNY
BIULETYN



NR E-XTRA 1 / 2012

31 PAŹDZIERNIKA 2012 (ŚRODA)
GODZ. 20.30

ASSECO RESOVIA
REMAT ZALAU



DŁUGA DROGA DO FINAL FOUR

SPECJALNE WYDANIE ON-LINE

KOMENTARZE PRZEDMECZOWE

ANDRZEJ KOWAL,
trener Asseco Resovii

Teoretycznie, pod względem personalnym, to może nie być tak silny zespół jak inne, ale trzeba liczyć się z tym, że na boisko wyjdzie sześciu mocno zdeterminowanych przeciwników. Dlatego najważniejsze będzie nasz podejście do meczu. Jeżeli będziemy skoncentrowani na sto procent, to wtedy obojętnie, czy będziemy grali z Zalau, czy z innym zespołem, a powinno to dobrze wyglądać. Zawodnicy nie mogą wyjść z założenia, że to będzie łatwe spotkanie, bo jeśli tak podejda, to mogą się srogo zawieść.



MECZ Z JASTRZĘBIEM BYŁ JUŻ LEPSZY W NASZYM WYKONANIU NIŻ DWA POPRZEDNIE – Z ZAKSĄ I Z ARAGO DE SETE, PRZEDE WSZYSTKIM W ZAGRYWCE. TO JEST ELEMENT, KTÓRY BYŁ NASZĄ MOCNĄ STRONĄ W ZESZŁYM SEZONIE I MYŚLĘ, ŻE W TYM RÓWNIEŻ TAK BĘDZIE, ALE MUSIMY DO TEJ SWOJEJ DOBREJ I STABILNEJ ZAGRYWKI WRÓCIĆ.

.....
zespół, zwłaszcza, że byliśmy w stanie odrobić w końcówkach straty do przeciwnika. Taki pojedynek dodaje pewności siebie.

MARIUSZ SORDYL,
trener Remat Zalau

Każde spotkanie Ligi Mistrzów jest dla drużyny z Zalau ogromnym bagażem doświadczenia na międzynarodowej arenie - a mecze z takimi przeciwnikami, jak Resovia, to dodatkowo możliwość gry w niesamowitych warunkach stworzonych przez polskich kibiców. Oczywiście jesteśmy świadomi, że Resovia to jeden z najlepszych klubowych zespołów w Europie i zdecydowany faworyt spotkania z nami. Jestem jednak przekonany, że atmosfera w hali na Podpromiu udzieli się również drużynie z Zalau i pomimo personalnych problemów związanych z kontuzjami, kibice zobaczą zespół walczący o każdy punkt. Siłą zespołu z Rzeszowa jest praktycznie niezmienny skład - co prawda bez ubiegłorocznej kluczowej postaci, jaką był Grozer, jednak dwóch nowych zawodników na tej pozycji stanowi również bardzo mocny punkt drużyny.

DŁUGA DROGA DO FINAL 4

PO TRZECH LATACH SIATKARZE ASSECO RESOVII WRÓCILI DO ROZGRYWEK LIGI MISTRZÓW.

W debiutanckim sezonie 2009/2010 resoviacy dotarli do ćwierćfinału LM ulegając późniejszemu triumfatorowi - włoskiemu Trentino Volley. Mistrzowie Polski chcą poprawić ten wynik, co oznaczałoby awans do Final Four.

Chcemy w LM osiągnąć sukces, podobnie zresztą jak na pozostałych dwóch frontach: PlusLidze i Pucharze Polski - mówi wiceprezes Asseco Resovii, Bartosz Górski. W ekipie mistrza Polski nie ukrywają, że interesuje ich awans do Final Four drogą sportową, a nie poprzez rolę

organizatora turnieju finałowego. - Przebyliśmy długą dwuletnią drogę do Ligi Mistrzów, ale wreszcie gramy w niej jako mistrz Polski, a nie tylko medalista. Naszym celem jest awans do Final Four i zdajemy sobie sprawę, że oczekiwania są duże, ale postaramy się im podołać - mówi kapitan Asseco Resovii, Olieg Achrem. Przyjmujący mistrzów Polski ma za sobą już udział w Final Four LM w barwach Iraklisu Saloniki. Jego grecki klub w 2009 roku w całych rozgrywkach przegrał tylko jeden mecz w ścisłym finale z Itasem Trentino 1-3. Wcześniej

w półfinale pokonał wielkiego faworyta - Iskrę Odincowo z Jochenem Schopsem na ataku.

Popełniliśmy błąd lekceważąc trochę Iraklis i to nas zgubiło. Tak jak kiedyś niedoceniany był VfB Friedrichshafen, z którym wygrałem LM (w niemieckim zespole występował też Lukas Tichacek - przyp.red) . Tak więc nikogo nie można z góry przekreślać - mówi Jochen Schöps, który w 2007 roku w Moskwie wybrany został MVP Final Four LM. - Na pewno obecnie Asseco Resovia ma znacznie wyższy potencjał niż

wówczas miał mój niemiecki zespół i dlatego jesteśmy w nieco innej sytuacji. Klub z Rzeszowa to jeden z mocniejszych w tegorocznych rozgrywkach. Każdy z nami będzie się liczył i trudno mówić tutaj o niespodziance, jak miało to miejsce z Friedrichshafen. Wiele też zależy od szczęścia w losowaniu późniejszych rund LM. W naszej grupie najmocniejsze wydaje się włoskie Cuneo, ale raz jeszcze powtórzę - nikogo nie można lekceważyć i z każdym trzeba grać maksymalnie skoncentrowanym - dodaje niemiecki atakujący.

kontynuacja, strona 6

INFORMACJE MECZOWE

	ASSECO RESOVIA RZESZÓW VS REMAT ZALAU	BILET ULGOWY	BILET NORMALNY	DATA MECZU
		20 zł	30 zł	31.10 ŚRODA, 20.30

INFORMACJE KLUBOWE




































































Nikon 1



JESTEM | MEGAPROMOCJĄ

JESTEM NOWY NIKON 1

Nawet 400 zł do przodu – tyle zarobisz, kupując dowolny aparat Nikon 1. Jestem kompaktem z wymienną optyką, który chwyta życie za pomocą funkcji ruchomych zdjęć i kręci filmy w Full HD. Jestem Twoją dumą. Jestem radością. Jestem kolorowy razy sześć. Jestem Nikon 1. A tylko teraz jestem megapromocją – przy każdym zakupie zwracamy nawet do 400 zł. Wybierz swój model, a gotówka wróci do Ciebie.

Jestem kolorem, który wybrałeś: 

Szczegóły promocji na www.nikoncashback.pl

At the heart of the image



NAJWAŻNIEJSZE SĄ PUNKTY

OSTATNI MECZ RESOVIACY W LIDZE MISTRZÓW - NA WYJEŹDZIE Z ARAGO DE SETE - WYGRALI 3:1.

KOMENTARZ

ANDRZEJ KOWAL (TRENER ASSECO RESOVII)

Liczy się zwycięstwo za trzy punkty i to właściwie wystarczy za komentarz do tego meczu, który stał na słabym poziomie i z dużą ilością błędów własnych zwłaszcza po naszej stronie. Francuzi potwierdzili, że są zespołem technicznym i szanującym piłkę. Nam w niektórych momentach tego spotkania brakowało cierpliwości, na którą uczulałem zawodników przed meczem.

Samymi błędami w serwisie oddaliśmy przeciwnikowi ponad 20 punktów. Z drugiej jednak strony, musimy ryzykować zagrywką, bo mecze z dobrymi zespołami pokazują, że każda prosta piłka przebita na drugą stronę, to ok. 80 procent szans dla przeciwnika. Serwis jest elementem, nad którym bardzo dużo pracujemy na

treningach, ale wciąż brakuje nam stabilności. Nasza nierówna gra wynika po części z początku sezonu, ale także z tego, że stawiamy na rotacje w składzie.

Praktycznie w każdym meczu rozpoczynamy inną szóstką i dużo zmieniamy wychodząc z założenia, że ryzyko przez nas teraz podejmowane będzie miało przełożenie na dalszą część sezonu. Wierzę, że ograniczenie naszych zawodników na tym etapie rozgrywek spowoduje, że w końcówce sezonu w najważniejszych spotkaniach będziemy mieli prawdziwy zespół. Zdajemy sobie sprawę, że granie cały czas jedną szóstką daje większą stabilizację i płynniejszy rytm gry, ale w perspektywie długiego sezonu tym ciągle grającym zawodnikom mogłoby już nie wystarczyć zdrowia.



Na początek zmagania w Lidze Mistrzów Asseco Resovia pokonała na wyjeździe Arago de Sete 3:1 (25:23, 25:22, 13:25, 25:19) i wywalczyła komplet punktów. Po pierwszej kolejce rywalizacji w grupie G liderem jest Bre Banca Lunetti Cuneo (Włosi pokonali we wtorek na wyjeździe Remat Zalau 3:0) przed Asseco Resovią i Arago de Sete. Już w przyszłą środę (godz.

20.30) resoviacy zmierzą się w hali Podpromie z mistrzem Rumunii prowadzonym od ubiegłego sezonu przez trenera Mariusza Sordyla.

ZAGROŻONA PRZEWAGA

Pojedynek z Arago de Sete nie stał na wysokim poziomie. W pierwszym secie mimo sporej ilości zepsutych zagrywek resoviacy w końcówce osiągnęli trzypunktową przewagę (22:19)

i nie pozwolili przeciwnikom na przejęcie inicjatywy. W drugiej partii Francuzi mieli już nawet pięciopunktowe prowadzenie (18:13), ale mistrzowie Polski zdołali odrobić straty. Bohaterem tej części spotkania był Grzegorz Kosok, który przy stanie 20:18 dla Arago de Sete zastąpił Wojciecha Grzyba pod siatką i zanotował trzy bloki z rzędu. Kiedy Asseco Resovia wyszła na prowadze-

nie (21:20) drugi sędzia – Wim Cambre z Belgii dopatrzył się błędu ustawienia rzeszowian i chciał przyznać punkt drużynie francuskiej, ale nasz zespół zainterweniował u sędziego głównego (Franka Loderusa z Holandii), który wyjaśnił całą sytuację pozwalając Piotrowi Nowakowskiemu na wykonanie kolejnej zagrywki z rzędu.

SKUTECZNA KONTRA

Po dwóch wygranych setach nasi zawodnicy nie potrafili utrzymać koncentracji i w trzeciej partii zanotowali wpadkę przegrywając z Francuzami różnicą aż 12 punktów i popełniając błąd za błędem. Na szczęście w czwartym secie Jochen Schöps i Oleg Achrem wzięli na siebie ciężar gry w ataku. Z dobrej strony w ataku i w bloku zaprezentował się również Piotr Nowakowski. Dzięki kilku skutecznym kontrom Asseco Resovia objęła sześciopunktowe prowadzenie (20:14), a po kolejnym w tym spotkaniu udanym bloku na środkowym Jose Trefle nasz zespół mógł cieszyć się ze zwycięstwa i kompletu punktów.

RE.PRESSPEKT.PL

BIULETYN DO PRZECZYTANIA BEZPŁATNIE RÓWNIEŻ ON-LINE

1. CZYTELNOŚĆ

KLIKNIJ NA OKŁADKĘ,
BY POWIĘKSZYĆ NA PEŁNY EKRAN

2. INTUICYJNOŚĆ

ZA POMOCĄ KLIKNIĘCIA
PRZYBLIŹ WYBRANY ELEMENT

3. CZYTELNOŚĆ

NASTĘPNIE ZA POMOCĄ SCROLL'A NA
MYSZCE, PRZYBLIŻAJ, ODDALAJ
I PRZESUWAJ TREŚĆ W ZALEŻNOŚCI
OD CZYTANEGO FRAGMENTU

4. INTERAKCJA

KLIKNIJ W REKLAMĘ, BY PRZEJŚĆ DO JEJ
STRONY INTERNETOWEJ





ResMotors

zrób badania techniczne po
mistrzowsku



zrób **badania techniczne** swojego samochodu



odbierz **gwarantowany prezent**



wygraj **piłkę z autografami** siatkarzy Resovii



sprawdź sam

ADRES

STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK
RES MOTORS SP. z o.o., Al. Armii Krajowej 50, 35-307 Rzeszów, Tel. (017) 850-30-00

Profesjonalne Systemy Ociepleń

11 BEZSPOINOWYCH SYSTEMÓW OCIEPLEŃ
rodzajów




www.greinplast.pl



Greinplast Sp. z o.o. jest producentem materiałów szeroko rozumianych jako chemia budowlana oraz systemów ociepleń budynków.

Pełen asortyment wysokiej jakości produktów, fachowe i pewne doradztwo oraz odpowiedzialność czynią z firmy Greinplast niezawodnego i pewnego partnera, tworzącego solidną markę systemów ociepleń spod znaku żółwia.

CENTRUM OBSŁUGI KLIENTA

 **800 415 999**

Godziny pracy infolinii w dni powszednie od 7.00 do 15.00.
Koszt połączenia bezpłatny.

DŁUGA DROGA DO FINAL 4

PO TRZECH LATACH SIATKARZE ASSECO RESOVII WRÓCILI DO ROZGRYWEK LIGI MISTRZÓW. / KONTYNUACJA ZE STRONY 2

DRUŻYNA W SKRÓCIE

KADRA JASTRZĘBSKI WĘGIEL				
NR	DANE	URODZONY	CM/KG	ATAK/BLOK
ROZGRYWAJĄCY:				
1.	Jonathan Winder (USA)	1986	203/95	350/330
13.	Alexandru Stoian	1983	196/89	340/318
PRZYJMUJĄCY				
2.	Andrei Tebies	1989	198/83	342/320
3.	Alessandro Dvoranen (Brazylia)	1983	201/85	345/328
6.	Mihai Maries	1988	190/80	330/310
15.	Antonio De Almeida (Brazylia)	1986	203/100	350/335
ŚRODKOWI				
5.	Florentin Mihalcea	1988	205/98	345/335
8.	Mihai Gheorghita	1985	209/80	348/338
11.	Fabian Birau	1981	200/100	348/335
ATAKUJĄCY				
9.	Peter Nagy (Węgry)	1984	195/86	350/340
10.	Serban Pascan	1989	191/91	335/328
LIBERO				
17.	Adrian Feher	1979	188/86	320/307
Trener: Mariusz Sordyl, II trener Ovidiu Macarie				



SUKCESY

Mistrzostwo Rumunii (5): 1997, 1998, 1999, 2010, 2011



■ KADRA DRUŻYNY PRZECIWNEJ RESOVIĄKÓW W NAJBLIŻSZYM MECZU LM

PRZYPUSZCZALNE SKŁADY

Asseco Resovia Rzeszów		
I TRENER: Andrzej Kowal, II TRENER: Marcin Ogonowski		
TICHACEK 5	NOWAKOWSKI 4	ACHREM 7
IGNACZAK 16		
KOVACEVIC 11	GRZYB 3	SCHOPS 10
PASCAN 10		
BIRAU 11	DVRANEN 3	
FEHER 17		
DE AMLEIDA 15	MIHALCEA 5	STOIAN 13



Remat Zalau

I TRENER: Mariusz Sordyl, II TRENER: Ovidiu Macarie

Awans do LM był dla nas priorytetem w ub. sezonie – zaznacza trener Asseco Resovii, Andrzej Kowal. - Cieszymy się, że będziemy mogli uczestniczyć w tych elitarnych rozgrywkach i dlatego też pod tym kątem nasz zespół został wzmocniony m.in. doświadczonym Jochenem Schöpsem, który obok Lukasa Tichacka może pochwalić się złotym medalem LM. W tym sezonie jesteśmy w stanie zająć naprawdę daleko. Celem podstawowym jest wyjście z grupy, a później może się wydarzyć wiele rzeczy. Z wiarą i determinacją nasz zespół jest w stanie osiągnąć sukces - mówi szkoleniowiec mistrzów Polski, wśród których dwa brązowe medale LM zdobyte z PGE Skrą Bełchatów ma Maciej Dobrowolski.

NAJPIERW MYŚLEĆ O AWANSIE

Rozgrywający ekipy z Rzeszowa ze spokojem podchodzi do wypowiedzi o Final Four. - Ja bym był ostrożniejszy w prognozach – mówi. Najpierw zajmijmy się awansem z grupy. Wraz z Ligą Mistrzów zaczyna się granie co 2-3 dni i nie ma co wybiegać daleko w przyszłość. Trzeba też pilnować krajowego podwórka, żeby spokojnie

znaleźć się w tej czołowej czwórce. W zeszłym roku w pewnym momencie sezonu skoncentrowaliśmy się na tym, żeby dobrze grać do półfinału, a później myśleliśmy o finale i dalszym zwycięstwie. Dlatego zrobimy tak samo w Lidze Mistrzów – mówi Dobrowolski.

ZWYCIĘSTWO ZA TRZY PUNKTY

Tegoroczne rozgrywki LM resoviacy rozpoczęli od



W ZESZŁYM ROKU W PEWNYM MOMENCIE SEZONU SKONCENTROWALIŚMY SIĘ NA TYM, ŻEBY DOBRZE GRAĆ DO PÓŁFINAŁU, A PÓŹNIEJ MYŚLELIŚMY O FINALE I DALSZYM ZWYCIĘSTWIE. DLATEGO ZRÓBMY TAK SAMO W LIDZE MISTRZÓW

wyjazdowego zwycięstwa z Arago de Sete 3-1, choć swoją grą nie zachwycili. - Wiemy, że nie rozegraliśmy dobrego spotkania, ale cieszy fakt, że mimo niestabilności w grze zdołaliśmy wygrać za trzy punkty – mówi Oleg Achrem. - Chcemy jak najszybciej zapomnieć o trzecim secie, który był fatalny w naszym wykonaniu, ale mam nadzieję, że to będzie dla nas taka nauka na przyszłość. Przeżywamy teraz trudny okres, bo zawodnicy, którzy grali na olimpiadzie mają kryzys. Nie prezentujemy jeszcze dobrej siatkówki, ale jestem przekonany, że z czasem będziemy się rozkręcać i grali coraz lepiej – stwierdza kapitan Asseco Resovii, a trener Andrzej Kowal dodaje. - Liczy się zwycięstwo za trzy punkty i to właściwie wystarczy za komentarz do tego meczu, który stał na słabym poziomie i z dużą ilością błędów własnych zwłaszcza po naszej stronie – mówi szkoleniowiec mistrzów Polski i dodaje. - Francuzi potwierdzili, że są zespołem technicznym i szanującym piłkę. Nam w niektórych momentach tego spotkania brakowało cierpliwości, na którą uczulałem zawodników przed meczem – kończy szkoleniowiec mistrzów Polski.



WWW.RE.PRESSPEKT.PL

Biuletyn wydaje

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO PRESSPEKT

Bytom, ul. Łużycka 12,

www.presspekt.pl

tel.: 32 720-97-07

kontakt@re.presspekt.pl

DZIAŁ HANDLOWY

TOMASZ KOKOSZKA

TEL. 536-999-459

T.KOKOSZKA@PRESSPEKT.PL

DZIAŁ GRAFICZNY

LESZEK WALIGÓRA

TEL. 530-57-97-57

L.WALIGORA@PRESSPEKT.PL

DZIAŁ DYSTRYBUCJI

KLAUDIUSZ ŚWIERKOT

TEL. 536-999-465

K.SWIERKOT@PRESSPEKT.PL

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam

Pieniądze szczęścia nie dają? Sprawdź sam.

Szczęścia nie kupisz, ale od nieszczęścia jesteś ubezpieczony.

Teraz w PBS **kredyt gotówkowy bez prowizji**
i z darmowym ubezpieczeniem.

Na szczęście!



INFO: 801 372 772

www.pbsbank.pl

RRSO na dzień 9 października 2012 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 18,28% dla całkowitej kwoty pożyczki 9.500,00 zł na cel konsumpcyjny, spłacanej w 46 ratach kapitałowo-odsetkowych (malejące saldo) - 337,37 zł. Stopa oprocentowania kredytu przez cały 46-miesięczny okres obowiązywania umowy - 16,90% w stosunku rocznym przy założeniu, że Klient nie posiada lub nie skorzysta z dodatkowego produktu bankowego, (przy którym przewidziano obniżkę oprocentowania). Całkowita kwota do zapłaty wynosi 12.654,51 zł, w tym: całkowita kwota pożyczki - 9.500,00 zł, odsetki - 3.154,51 zł. Prowizja - 0 zł, ubezpieczenie na życie w Macif Życie TUW - gratis.

Bank młody od pokoleń

PBS Bank

Podkarpacki Bank Spółdzielczy

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

PRZYJDŹ !!

w dniach: 8 - 18
listopada 2012r.



www.leroymerlin.pl

GRATIS!*

BONY TOWAROWE, DRABINY

OD **1 ZŁ**
LICYTACJE
PRODUKTÓW**



MOC PROMOCJI !!

* Przy zakupach powyżej 500 zł, w określonych dniach.

** wybrane produkty mogą różnić się od faktycznie licytowanych.

LEROYMERLIN

C.H. KRASNE K/ RZESZOWA

CZYNNE: poniedziałek - sobota: 7-21, niedziela: 9-20.